

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa H. K.

przeciwko Rafinerii Nafty "G." SA

o ustalenie stosunku pracy, o przywrócenie do pracy i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 października 2008 r.,

zażalenia powódki na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 czerwca 2008 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 31 stycznia 2008 r., zmienił wyrok Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 13 września 2007 r., w ten sposób, że uwzględniając apelację strony pozwanej Syndyka Masy Upadłości Rafinerii Nafty oddalił w całości powództwa H. K. i A. C. o ustalenie stosunku pracy, o przywrócenie do pracy i zapłatę, oddalił apelację powódek H. K. i A. C. oraz oddalił apelację strony pozwanej w pozostałym zakresie.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pełnomocnik powódki H. K., „opierając ją” na naruszeniu art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p. poprzez przyjęcie, że zgodną wolą stron stosunku pracy zawartego przez skarżącą i stronę pozwaną w dniu 1 października 2006 r. było zawarcie umowy o pracę na wykonanie zadania: utrzymanie i przygotowanie do sprzedaży H. w wykonaniu uchwały Rady Wierzycieli z 31 lipca 2006 r. nr 9/07/2006, podczas gdy powódka zapoznała się z treścią uchwały dopiero w trakcie procesu i w dacie zawierania umowy o pracę uchwała ta nie była jej znana. Skarżąca zarzuciła ponadto naruszenie art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 22 k.p., art. 23 k.p., art. 25¹ k.p., art. 29 k.p. w związku z art. 300 k.c. oraz art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.c., polegające na błędnej wykładni przywołanych norm poprzez przyjęcie, że powódka świadczyła pracę od 1 października 2006 r. do 31 stycznia 2007 r. na mocy umów na czas wykonywania określonej pracy, podczas gdy praca świadczona była na mocy umów terminowych, co stało się równoznaczne z zawarciem umów na czas nieokreślony. Skarżąca zarzuciła także naruszenie art. 59 k.p. poprzez stwierdzenie, że nie było podstaw do jego zastosowania w aspekcie analiz oświadczeń Syndyka skierowanych do skarżącej w pismach z 24 stycznia 2007 r. i 31 stycznia 2007 r., na mocy których zawiadamiał on ją o niemożliwości wykonania zadania opisanego w umowie o pracę z 1 października 2006 r., podczas gdy oświadczenie z 31 stycznia 2007 r. stanowiło oświadczenie o rozwiązaniu tej umowy bez wypowiedzenia. Wreszcie skarżąca zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., opisując szczegółowo, na czym to naruszenie miało - jej zdaniem – polegać.

W skardze kasacyjnej znalazło się również stwierdzenie, że skarżąca wnosi o „przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.”

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o jej odrzucenie w całości na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. z uwagi na brak w treści skargi przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia oraz uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Okręgowy postanowieniem z 18 czerwca 2008 r., odrzucił skargę kasacyjną powódki H. K. od wyroku tego Sądu z 31 stycznia 2008 r.

W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Okręgowy stwierdził, że w przedmiotowej sprawie strona powodowa nie spełniła „przesłanek” nałożonych przez ustawodawcę w art. 398⁴ § 1 pkt 2 i 3 k.p.c., a mianowicie dotyczących przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia oraz złożenia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienia. Sąd Okręgowy podkreślił, że skarga kasacyjna powinna zawierać, między innymi, przytoczenie podstaw kasacyjnych oraz ich uzasadnienie. Zdaniem Sądu oznacza to, że dla zachowania formy skargi kasacyjnej nie wystarczy w jej uzasadnieniu polemicznie ocenić materiał dowodowy, ale konieczne jest powołanie podstawy kasacyjnej oraz jej uzasadnienia przez wskazanie, które przepisy przy ocenie tego materiału zostały przez sąd naruszone, na czym to naruszenie polegało oraz jaki mogło mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na wynik sprawy. W przeciwnym bowiem razie ocena zasadności skargi kasacyjnej nie jest w ogóle możliwa. Sąd Okręgowy uznał, że „nie uzasadnia podania podstawy kasacji” zbiorcze wskazanie, że naruszenie konkretnych przepisów polega na błędnej ich wykładni i zarazem niewłaściwym zastosowaniu, przy jednoczesnym pominięciu w uzasadnieniu jakichkolwiek argumentów, o jaki przejaw naruszenia prawa rzeczywiście chodzi. Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka wskazała przepisy Kodeksu pracy i Kodeksu cywilnego (art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 22, 23, 25¹, 29 k.p. w związku z art. 300 k.c. oraz art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.c.), których naruszenia – jej zdaniem - dopuścił się Sąd Okręgowy. Ze skargi nie wynika jednak, na czym owo naruszenie miałoby polegać, ponieważ uzasadnienie skargi stanowi jedynie polemikę z niekorzystnym dla strony powodowej orzeczeniem Sądu Okręgowego. Sąd drugiej instancji podkreślił, że naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię polega na mylnym rozumieniu treści określonej normy prawnej, natomiast uchybienie prawu materialnemu przez niewłaściwe zastosowanie polega - poza przypadkami oparcia się na przepisach nieobowiązujących - na tzw. błędzie w subsumcji, co wyraża się tym, że stan faktyczny ustalony w sprawie błędnie uznano za odpowiadający stanowi hipotetycznemu przewidzianemu w normie prawnej, względnie że ustalonego stanu faktycznego błędnie nie "podciągnięto" pod hipotezę określonej normy prawnej.

Sąd Okręgowy uznał, że wskazując naruszenia prawa materialnego powódka w istocie zakwestionowała dokonane przez ten Sąd ustalenia faktyczne, podnosząc zarzuty, które charakterystyczne są dla zwykłego środka odwoławczego, jakim jest apelacja. Skarżąca opisała bowiem, jaki charakter należy nadać umowie zawartej przez nią ze stroną pozwaną. Sąd drugiej instancji powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego (m.in. wyrok z 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997 nr 8, poz. 112), który wyjaśnił, że zarzut kasacyjny dotyczący naruszenia prawa materialnego może wchodzić w rachubę wówczas, gdy stan faktyczny będący podstawą zaskarżonego wyroku nie jest kwestionowany, jeżeli natomiast w skardze kasacyjnej skarżący podważa ustalenia faktyczne zaskarżonego wyroku, to może to uczynić skutecznie wyłącznie poprzez powołanie podstawy z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. i przez wskazanie, że naruszone zostały przepisy postępowania mające zastosowanie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych. Możliwość powołania się w skardze kasacyjnej na naruszenie prawa materialnego w nawiązaniu do uchybień dotyczących ustalenia stanu faktycznego ma miejsce wówczas, gdy w zaskarżonym orzeczeniu brak jest jednoznacznych ustaleń faktycznych, co w ogóle uniemożliwia kontrolę co do materialnoprawnej podstawy orzeczenia. Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie dokonał jednoznacznych ustaleń faktycznych, dlatego powołanie się na naruszenie prawa materialnego i kwestionowanie w związku z tym ustaleń faktycznych nie może stanowić podstawy kasacyjnej. Ponadto ocena dowodów ze swej istoty nie może podlegać kwestionowaniu w postępowaniu kasacyjnym. W ocenie Sądu skarżąca nie przedstawiła podstaw skargi i ich uzasadnienia, nie spełniając tym samym wymagania konstrukcyjnego określonego w art. 398⁴ § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy uznał również, że skarga kasacyjna nie spełnia wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinno zawierać wskazanie jednej z okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a więc wyjaśniać, czy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest

oczywiście uzasadniona. Wymaganie przedstawienia okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej nie jest spełnione, jeżeli skarżący wyraźnie ich nie przytacza, choćby dało się je wywieść z uzasadnienia (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2001 r., I PZ 45/01, OSNAPiUS 2003, nr 15, poz. 359). Sąd drugiej instancji stwierdził, że chociaż skarżąca wskazała jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to nie zostało przytoczone uzasadnienie tej przesłanki, a samo gołosłowne stwierdzenie, że skarga jest oczywiście uzasadniona, nie stanowi spełnienia przesłanek art. 398⁴ § 1 pkt 4 k.p.c.

Powyższe postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżyła pełnomocnik powódki zarzucając naruszenie: 1) art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez zastosowanie 398⁶ § 2 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., który jest niezgodny z powołanymi normami, co potwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 1 lipca 2008 r., wydanym w sprawie SK 40/07, 2) art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że skarga nie wskazuje, na czym polega błędna wykładnia powołanych w skardze norm prawa materialnego, podczas gdy każdy z zarzutów skargi został uzasadniony.

Pełnomocnik powódki wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

W uzasadnieniu zażalenia skarżąca zarzuciła, że pominięcie wskazanych w skardze kasacyjnej dowodów, bez podania kryteriów oceny ich wiarygodności i mocy dowodowej, nie jest wyłączone spod kontroli kasacyjnej (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 29 października 1996 r., II CKN 8/96, OSNC 1997, poz. 30). Dowody przeprowadzone w niniejszej sprawie zostały ocenione w sposób oczywiście błędny i takie działanie sądu może być przedmiotem kontroli kasacyjnej. W ocenie pełnomocnika skarżącej skarga kasacyjna jasno stwierdza, że w odniesieniu do norm prawnych powołanych w jej *petitum* zarzuty kasacyjne dotyczą ich błędnej wykładni. Sąd Okręgowy w zaskarżonym postanowieniu nie mógł oceniać zasadności i legalności swojego orzeczenia, przyjmując - w składzie sądu w dwóch trzecich tożsamym ze składem rozpatrującym apelację - że skarga kasacyjna nie zawiera wystarczającego uzasadnienia podstaw kasacyjnych, mimo że taki stan rzeczy nie miał w rzeczywistości miejsca.

Pełnomocnik skarżącej podniosła, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 1 lipca 2008 r., SK 40/07, art. 398⁶ § 2 k.p.c. w związku z art.

398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. jest niezgodny art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust 3 i art. 2 Konstytucji. Zgodnie z art. 190 ust. 4 Konstytucji daje to podstawy do ewentualnego wznowienia postępowania, zatem uzasadnione jest zastosowanie tego wyroku w niniejszej sprawie.

Odpowiedź na zażalenie powódki wniósł pełnomocnik strony pozwanej, wnosząc o oddalenie zażalenia w całości.

Już po wniesieniu zażalenia pełnomocnik strony pozwanej powiadomił Sąd Najwyższy o umorzeniu postanowienia upadłościowego w stosunku do Rafinerii Nafty. Postanowienie o umorzeniu postępowania upadłościowego stało się prawomocne 25 lipca 2008 r. W tej sytuacji na mocy art. 364 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego z dniem uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania upadłościowego upadły odzyskał prawo zarządzania swoim majątkiem i rozporządzania jego składnikami, natomiast na podstawie art. 367 ust. 2 Prawa upadłościowego i naprawczego sam upadły wszedł w toczących się postępowaniach sądowych w miejsce Syndyka.

Uwzględniając stan rzeczy (faktyczny i prawny – wynikający z przytoczonych wyżej przepisów Prawa upadłościowego i naprawczego), powstały po prawomocnym umorzeniu postępowania upadłościowego, Sąd Najwyższy uznał, że postępowanie zażaleniowe powinno się toczyć z udziałem nie Syndyka Masy Upadłości Rafinerii Nafty jako strony pozwanej, lecz z udziałem Rafinerii Nafty i z tej przyczyny w stosunku do tego pozwanego zostało wydane niniejsze postanowienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione.

Zgodnie z art. 398⁴ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać: 1) oznaczenie orzeczenia, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest ono zaskarżone w całości, czy w części, 2) przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie, 3) wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie oraz 4) wniosek o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia i zmiany. Są to wymagania

konstrukcyjne, bez których spełnienia wniesione pismo procesowe nie jest skargą kasacyjną.

1. Jak wynika z art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać „wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie”, co stanowi odrębny i formalnie wyodrębniony element skargi jako pisma procesowego. Wnoszący skargę kasacyjną nie może przy tym ograniczyć się do powtórzenia w jej treści sformułowań ustawowych (np. że „skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona”), lecz jest zobowiązany do profesjonalnego prawniczego uzasadnienia wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania i to w kontekście okoliczności faktycznych i prawnych sprawy, której skarga kasacyjna dotyczy.

Sąd Okręgowy odrzucił skargę kasacyjną, ponieważ nie spełniała ona, między innymi, wymagania określonego w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. Słusznie Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, że uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinno zawierać przytoczenie choćby jednej z okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a więc powoływać się albo na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, albo na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, albo na nieważność postępowania, albo na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, a także zawierać prawniczo uargumentowany wywód przekonujący o występowaniu jednej z tych przesłanek. W rozpoznawanej sprawie skarga kasacyjna nie zawiera tego rodzaju uzasadnienia wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy, co słusznie stwierdził Sąd Okręgowy. Skarżąca powołała się jedynie ogólnie na art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., nie uzasadniając jednocześnie w jakikolwiek sposób wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, a samo stwierdzenie, że skarga jest oczywiście uzasadniona, rzeczywiście nie spełnienia przesłanek z art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., ponieważ nie wynika z tego stwierdzenia w żaden sposób, na czym polegać by miała owa oczywista zasadność skargi.

Mimo tej niewątpliwej wady konstrukcyjnej skargi kasacyjnej wniesionej przez pełnomocnika powódki, nie było możliwe jej odrzucenie.

Należy bowiem zauważyć, że w wyroku z 1 lipca 2008 r., w sprawie SK 40/07, OTK-A 2008 nr 6, poz. 101, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 398⁶ §

2 i 3 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wzywania do usunięcia braków – skargi kasacyjnej niespełniającej wymagań określonych w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji. Powyższy wyrok Trybunału Konstytucyjnego miał zasadniczy wpływ na rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy o zasadności wniesionego zażalenia.

Bez względu bowiem na charakter prawny wyroku Trybunału Konstytucyjnego (wyrok tzw. zakresowy i interpretacyjny), ze względu na konieczność zachowania jednolitości orzecznictwa sądów, musi on być brany pod uwagę przy dokonywaniu wykładni przepisów prawnych stanowiących podstawę prawną rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 sierpnia 2008 r., IV CZ 64/08, niepubl.). Podstawę uwzględnienia zażalenia stanowiła zatem zmiana stanu prawnego w chwili orzekania przez Sąd Najwyższy, wynikająca z wymienionego wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Stwierdzenie przez Trybunał, w ramach kompetencji tego organu, niezgodności art. 398⁶ § 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. z przepisami Konstytucji, wykluczało w postępowaniu zażaleniowym pominięcie nowego stanu prawnego, uznającego za niedopuszczalne odrzucenie skargi kasacyjnej z powodu niespełnienia przez skarżącego wymagania konstrukcyjnego wynikającego z art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. bez wcześniejszego wezwania do usunięcia tego braku.

Dlatego na podstawie art. 394¹ § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁶ k.p.c. oraz art. 398²¹, art. 391 § 1 i art. 316 k.p.c. należało uwzględnić zażalenie.

Przy rozpoznawaniu zażalenia Sąd Najwyższy powinien był wziąć pod uwagę skutki powołanego przez skarżącą wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 1 lipca 2008 r., SK 40/07, chociaż wyrok ten został wydany (ogłoszony) już po odrzuceniu przez Sąd Okręgowy skargi kasacyjnej, co nastąpiło postanowieniem z 18 czerwca 2008 r., nie było możliwe przy rozpoznawaniu zażalenia zignorowanie jego treści oraz skutków dla oceny zasadności zażalenia.

Zgodnie z art. 190 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Z kolei art. 190 ust. 3 Konstytucji stanowi, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. W świetle przytoczonego

unormowania nie może być wątpliwości co do tego, że nadanie przez Konstytucję mocy powszechnie obowiązującej orzeczeniom Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że jest nimi związany także Sąd Najwyższy. Jak wynika z art. 190 ust. 1 Konstytucji, utrata mocy obowiązującej aktu ustawodawczego następuje *ex lege*, z chwilą ogłoszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego sprzeczność tego aktu z aktem normatywnym wyższej rangi. Takie stanowcze i bezwarunkowe określenie chwili utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego (jego konkretnego przepisu bądź konkretnych przepisów) oznacza, że przed tą datą zakwestionowany akt normatywny obowiązywał (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 września 2008 r., II UZ 39/08, niepublikowane), mimo że już wtedy mógł nie być zgodny z Konstytucją. Odrębną kwestię stanowi to, czy i jakie skutki wywołuje utrata mocy obowiązującej przez określony akt ustawodawczy w zakresie praw i obowiązków stron, powstałych przed terminem utraty mocy obowiązującej tego aktu. Zagadnienie mocy wstecznej orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego stwierdzających niezgodność aktu normatywnego lub jego części z aktem wyższego rzędu było wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, który raczej opowiadał się za przyznaniem orzeczeniom Trybunału Konstytucyjnego skutków sięgających w przeszłość (*ex tunc*) - między innymi w uchwale z 23 stycznia 2001 r., III ZP 30/00 (OSNAPiUS 2001, nr 23, poz. 685), w wyroku z 10 listopada 1999 r., I CKN 204/98 (OSNC 2000, nr 5, poz. 94), w postanowieniu z 7 grudnia 2000 r., III ZP 27/00 (OSNAPiUS 2001, nr 10, poz. 331) i potwierdził to stanowisko w uzasadnieniach późniejszych orzeczeń, np. z 18 kwietnia 2002 r., III RN 4/01 (OSNAPiUS 2003, nr 2, poz. 25), z 12 czerwca 2002 r., II UKN 419/01 (niepublikowane), z 27 września 2002 r., II UKN 581/01 (OSNAPiUS 2002, nr 23, poz. 581) oraz z 15 stycznia 2003 r., IV CKN 1639/00 (niepublikowane).

W uzasadnieniu uchwały z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 45/03 (OSNC 2004, z. 9, poz. 136), Sąd Najwyższy również podzielił pogląd opowiadający się za przyjęciem skutków *ex tunc* wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Sąd Najwyższy podniósł przy tym, że w razie wydania wyroku Trybunału ogłoszonego niezwłocznie (art. 190 ust. 2 Konstytucji) za przyjęciem wstecznego jego działania przemawia argument, że stan niezgodności ustawy z Konstytucją jest okolicznością

obiektywną, istniejącą w całym okresie koegzystencji tych dwóch aktów, tj. ustawy zasadniczej i ustawy "zwykłej". Odmowa zastosowania wadliwego przepisu do zdarzenia faktycznego sprzed ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego może opierać się wprost na uznaniu jego skutków *ex tunc*, czyli w praktyce na uznaniu retroaktywności, albo na przesłankach dominacji przepisów Konstytucji nad innymi, niższej rangi w hierarchii źródeł prawa, oraz wiążącym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z nią przepisów ustawy, co prowadzi do odmowy zastosowania przepisu niezgodnego z aktem wyższego rzędu, nawet gdyby wyrok Trybunału Konstytucyjnego miał działać tylko na przyszłość. Za tym stanowiskiem przemawia także art. 190 ust. 4 Konstytucji, który stanowi, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylecia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania. W piśmiennictwie dotyczącym wznowienia postępowania na wymienionej podstawie przyjmuje się, że skutkiem pośrednim stwierdzenia niezgodności kontrolowanego aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub aktem normatywnym wyższego rzędu jest - obok skutku bezpośredniego w postaci utraty przez akt normatywny mocy obowiązującej - możliwość podważenia rozstrzygnięcia sądowego lub administracyjnego podjętego na podstawie aktu normatywnego, którego w dacie rozstrzygnięcia sprawy dotyczyło domniemanie konstytucyjności, a który po prawomocnym rozstrzygnięciu sprawy został uznany za niekonstytucyjny. Zatem jest oczywiste, że wznowienie postępowania w takich sytuacjach ma doprowadzić do sanacji postępowania sądowego (lub administracyjnego) opartego na niekonstytucyjnym akcie prawnym. Należy tym samym przyjąć, że po wznowieniu postępowania będzie się ono toczyć z pominięciem tych niekonstytucyjnych przepisów. W przeciwnym bowiem razie nieracjonalne byłoby dopuszczenie do wznowienia postępowania, które miałyby się toczyć na podstawie niekonstytucyjnego aktu prawnego, chociaż przez pewien czas obowiązującego. Gdy natomiast chodzi o postępowanie sądowe, toczące się po stwierdzeniu przez Trybunał Konstytucyjny utraty mocy obowiązującej przepisu,

lecz dotyczące roszczeń z okresu sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, to sąd ani nie narusza kompetencji tego organu, ani nie wykracza poza swoje kompetencje, gdy nie stosuje aktu normatywnego uznanego za sprzeczny z Konstytucją. Przeciwnie, działa niejako w poszanowaniu dla orzeczenia tego organu. (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001 r., III ZP 30/00).

Tak więc stanowisko Sądu Najwyższego przyjmujące niestosowanie aktu normatywnego, co do którego Trybunał Konstytucyjny stwierdził jego niekonstytucyjność, należy uznać za utrwalone w orzecznictwie sądowym.

Sąd Najwyższy rozpoznający zażalenie po dacie ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 1 lipca 2008 r., SK 40/07, stwierdził, że odrzucenie skargi kasacyjnej przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. z uwagi na brak spełniającego ustawowe kryteria uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c.) nastąpiło na podstawie przepisów, które nie mogą mieć zastosowania z uwagi na stwierdzoną ich niekonstytucyjność (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 17 lipca 2008 r., II UZ 27/08 i z 30 września 2008 r., II UZ 40/08, niepublikowane).

Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego Sąd drugiej instancji powinien wezwać pełnomocnika strony wnoszącej skargę kasacyjną do spełnienia wymagania konstrukcyjnego przewidzianego w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c.

2. Odnosząc się natomiast do poglądu Sądu Okręgowego co do niespełnienia przez pełnomocnika skarżącej wymagania konstrukcyjnego przewidzianego w 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. należy stwierdzić, że w skardze kasacyjnej powołano jej podstawy, czyli zarzuty naruszenia konkretnie wskazanych przepisów prawa materialnego i procesowego, a także przedstawiono ich uzasadnienie. Ocena, czy uzasadnienie tych zarzutów jest adekwatne do ich treści - w tym, czy zarzut naruszenia prawa materialnego może być skutecznie uzasadniany przez kwestionowanie ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zastosowania konkretnego przepisu prawa materialnego - nie może być dokonana przez sąd drugiej instancji w ramach kontroli spełniania przez skargę kasacyjną wymagań formalnych przewidzianych w prawie procesowym dla tego pisma procesowego. Oceny tej dokonać może tylko Sąd Najwyższy - albo w ramach decyzji o przyjęciu

(lub odmowie przyjęcia) skargi kasacyjnej do rozpoznania, albo już przy merytorycznym rozpoznaniu skargi.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁶ k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.